

Sygn. akt I C 707/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Latała
Protokolant:	st. sekr. sąd. Renata Siwek

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B., I. D., P. K.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. B. kwotę 80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

II. oddała powództwo A. B. w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. B. kwotę 4 863,40 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy) tytułem kosztów procesu;

IV. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz I. D. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

V. oddała powództwo I. D. w pozostałym zakresie;

VI. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz I. D. kwotę 1 035,22 zł (jeden tysiąc trzydzieści pięć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem kosztów procesu;

VII. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz P. K. kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

VIII. oddała powództwo P. K. w pozostałym zakresie;

IX. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz P. K. kwotę 2 320,44 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem kosztów procesu;

X. zwraca Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych) jako niewykorzystaną zaliczkę, z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 500012482905;

XI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

1. od A. B. kwotę 668,91 zł (sześćset sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie I wyroku,
2. od I. D. kwotę 1 281,51 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt jeden groszy) z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie IV wyroku,
3. od P. K. kwotę 640,76 zł (sześćset czterdzieści złotych siedemdziesiąt sześć groszy) z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie VII wyroku,
4. od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 8 442,44 zł (osiem tysięcy czterysta czterdzieści dwa złote czterdzieści cztery grosze).

Sygn. akt I C 707/15

UZASADNIENIE

Pozwem jaki wpłynął w dniu 13 marca 2015 r., powódki A. B., I. D. i P. K. wniosły o zasądzenie na ich rzecz od (...) S.A. w W. odpowiednio kwot 100 000 zł, 60 000 zł i 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W uzasadnieniu pozwu wskazały one, iż w dniu 24 czerwca 2005 r. W. B. – mąż A. B. i ojciec pozostałych powódek – uległ wypadkowi drogowemu spowodowanemu przez nieustaloną osobę, w wyniku którego poniósł śmierć. Powódki wskazały, iż na skutek tragicznej śmierci W. B. naruszone zostały ich dobra osobiste; w przypadku I. D. i P. K. związane z utratą ojca, zaś w przypadku A. B. – męża. Powódki wskazały, iż do chwili obecnej cierpią z powodu śmierci W. B., nie potrafią pogodzić się z jego brakiem, odczuwają wewnętrzny ból, przeżywają smutek i przygnębienie.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew (k. 162 - 166) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powódek oraz podnosząc, że kierowca, któremu świadczył ochronę ubezpieczeniową w ramach ubezpieczenia OC nie ponosi winy za spowodowanie wypadku, w którym zginął W. B..

W piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2015 r (k. 191 - 192) powódki wniosły o wezwanie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. do wzięcia do udziału w sprawie jako podmiotu, który może być odpowiedzialny za wypłatę na ich rzecz zadośćuczynień.

W piśmie z dnia 18 września 2015 r. (k. 210) Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. oświadczył, że nie widzi podstaw do wzięcia udziału w niniejszej sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

W piśmie z dnia 10 listopada 2015 r. (k. 216 - 218) powódki wniosły o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W..

Postanowienie wydanym na rozprawie w dniu 18 listopada 2015 r. (k. 224) wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W..

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 grudnia 2015 r. (k. 227 - 251) Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc w pierwszej kolejności, że wyłącznym sprawcą przedmiotowego wypadku nie był nieznany kierowca nieznanego pojazdu, który zbiegł z miejsca zdarzenia, lecz również inni kierujący pojazdami mechanicznymi biorący udział w zdarzeniu przyczynili się do wypadku, zaś twierdzenie, by nieznany kierowca był

wyłącznym sprawcą wypadku nie jest prawdziwe i nie zostało w żaden sposób udowodnione. Pozwany Fundusz podniósł, iż drugi z pozwanych – (...) S.A. – przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia i dokonał wypłaty na rzecz powódek świadczeń, a odpowiedzialność (...) za skutki wypadku wynika z faktu, że (...) zawarł z posiadaczem samochodu M. nr rej. (...) umowę ubezpieczenia OC, zaś odpowiedzialność (...) została ustalona wiążąco w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach w sprawie I C 153/07, w którym pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, a Sąd zasądził na rzecz powódek odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej męża i ojca w kwotach 40 000 zł na rzecz A. B., 12 000 zł na rzecz I. D. i 10 000 zł na rzecz P. K.. Pozwany Fundusz podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powódek wskazując, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania szczególna regulacja przewidziana w art. 442¹ § 2 k.c., albowiem wina sprawcy wypadku nie została ustalona ani w postępowaniu karnym, ani w postępowaniu cywilnym, a zdarzenie szkodzące nie zostało stwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu jako zbrodnia lub występki. Niezależnie od powyższych zarzutów pozwany Fundusz podniósł, że żądane przez powódki zadośćuczynienie jest nienależne i rażąco wygórowane, a powódki nie udowodniły szczególnej więzi o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym naruszenie to polegało. Fundusz zakwestionował również żądanie w zakresie zapłaty odsetek od dnia 5 stycznia 2015 r, wskazując, że odsetki winny ewentualnie zostać zasądzone od dnia wyrokowania, albowiem na ten dzień Sąd będzie ustalał zakres doznanej przez powódki krzywdy.

W piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2015 r. (k. 258 - 266) powódki oświadczyły, iż cofają powództwo w stosunku do (...) S.A. w W. w całości oraz co do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. w zakresie żądania odsetek za okres od 5 stycznia 2015 r. do 22 lipca 2015 r. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powódki podniosły, iż sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Co do terminu żądania odsetek ustawowych powódki wskazały, że ich roszczenie ma charakter zobowiązania bezterminowego, co oznacza, że dłużnik jest obowiązany do zapłaty świadczenia niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, a w niniejszej sprawie termin wymagalności świadczeń reguluje art. 109 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 6 lutego 2016 r. (k. 295) Sąd umorzył postępowanie w stosunku do (...) S.A. w W. oraz zasądził od powódek na rzecz tego pozwanego koszty procesu.

Powódki oraz pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. podtrzymali swe stanowiska w toku dalszego postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2005 r. W. B. jechał jako pasażer samochodu marki V. (...) nr rej. (...) kierowanym przez J. G.. Samochód ten poruszał się w kierunku S.. Bezpośrednio przed wypadkiem samochód poruszał się z prędkością około 90 do 110 km/h. W miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. Około godziny 23.15 w miejscowości Z. kierowca samochodu V. (...) podjął manewr gwałtownego hamowania, który związany był z pojawieniem się na jego pasie ruchu jadącego z naprzeciwka samochodu marki O. (...). J. G. hamował przez około 30 metrów, zmniejszając prędkość do około 70 km/h, przy tej prędkości „odpuścił” pedał hamulca ujechał z jezdni na pobocze po prawej stronie drogi; po przejechaniu 13 – 14 metrów samochód wpadł w poślizg i uległ rotacji dookoła osi pionowej w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Samochód znajdował się wówczas w ruchu złożonym: rotacyjnym oraz postępowym, przy czym na ruch postępowy kierujący pojazdem nie miał wpływu W ruchu złożonym samochód V. powrócił z pobocza na jezdnię i przemieścił się około 30 metrów wjeżdżając na część jezdni przeznaczoną do jazdy w przeciwnym kierunku doszło wówczas do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem M. nr rej. (...) kierowanym przez G. M., a poruszającym się z prędkością około 55 – 60 km/h.

Przyczyną przedmiotowego wypadku było zachowanie się kierowcy nieustalonego samochodu O. (...) w wyniku którego kierujący samochodem marki V. (...) podjął manewry obronne skutkujące utratą panowania nad pojazdem, na skutek których V. wjechał na część jezdni przeznaczoną do jazdy w kierunku przeciwnym i zderzył się z samochodem M.. Kierujący samochodami V. (...) i M. nie przyczynili się do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Kierujący samochodem V. (...) J. G. oraz pasażer W. B. w wyniku przedmiotowego wypadku doznali obrażeń ciała, na skutek których zmarli na miejscu zdarzenia.

dowód:

- opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych B. C. k. 304 – 328

- opinia uzupełniająca biegłego B. C. k. 361 – 365, k. 392

- opinia ustna biegłego B. C. protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2017 r. od 00:02:40 do 00:21:56

- dokumenty ze sprawy Ds. – 795/05 Prokuratury Rejonowej w Lipsku.

Powódka A. B. pozostawała w związku małżeńskim z W. B. od 30 lipca 1983 r. A. B. była z mężem bardzo związana, mąż był jej bardzo bliski, był dla niej podporą. Bardzo przeżyła śmierć męża, zobojętniała na wszystkie aspekty życia, zaczęła zaniedbywać domowe obowiązki, przestała o siebie dbać, straciła apetyt, znacznie schudła, miała problemy ze snem, problemy z koncentracją, trudniej było jej wykonywać obowiązki zawodowe, wycofała się z życia towarzyskiego, zrezygnowała z planów dalszego studiowania i zmiany pracy. Od września 2005 r. korzystała z porad psychiatrycznych; zdiagnozowano wówczas u niej zaburzenia depresyjne, przyjmowała leki.

U A. B. po śmierci męża wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym, tzw. reakcja przedłużonej żałoby. W okresie od końca czerwca 2005 r. do maja 2006 r. reakcja żałoby nie przekraczała nasileniem umiarkowanego epizodu depresyjnego, a w okresie do kwietnia 2008 r. depresji lekkiej; długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w okresie od lipca 2005 r. do kwietnia 2008 r. wynosił 5 %. W późniejszym okresie objawy psychopatologiczne ustąpiły; u powódki nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Objawy występujące u powódki powodowały cierpienie psychiczne, zmniejszenie zdolności odczuwania satysfakcji, utrudniały (ale nie uniemożliwiały) funkcjonowanie zawodowe i wypełnianie roli matki. Śmierć męża nie ma aktualnie wpływu na stan zdrowia psychicznego A. B.; reakcja nerwicowa w postaci problemów z zaśnięciem, wybudzania się, nadpobudliwości, uczucia duszności i drżenia nie ma związku przyczynowego ze śmiercią męża, lecz wywołana jest dyskomfortem psychicznym wynikającym z toczącego się postępowania sądowego.

W chwili śmierci swojego ojca I. D. miała 18 lat i uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w S.; wypadek zdarzył się po ukończeniu przez nią II klasy. I. D. miała dobre relacje ze swoim ojcem, lubiła z nim majsterkować, mogła z nim porozmawiać o swoich problemach Ojciec był dla niej wsparciem, cieszył się z jej sukcesów. O śmierci ojca poinformowała ją jej ciocia. Gdy do powódki dotarła ta informacja, zamknęła się w sobie, dużo płakała.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia u I. D. doszło do wystąpienia niepowikłanej żałoby trwającej około 12 miesięcy; śmierć ojca nie spowodowała u niej zaburzeń adaptacyjnych. Wystąpił u niej silny dyskomfort psychiczny związany z przeżywaniem przykrych uczuć towarzyszących stracie bliskiej osoby z typowymi zmianami w zachowaniu i trybie życia polegającymi na oplakiwaniu zmarłego, odwiedzaniu jego grobu. Powódka I. D. nie wymagała terapii psychologicznej, a śmierć ojca nie wpłynęła na wykonywanie przez nią ról społecznych.

W chwili śmierci ojca powódka P. K. miała 22 lata. Studiowała na studiach dziennych na Katolickim Uniwersytecie L.. Z ojcem miała dobry kontakt, co weekend odwiedzała rodziców w domu, ojciec ją wspierał.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia u P. K. doszło do wystąpienia reakcji żałoby trwającej około 12 miesięcy; śmierć ojca nie spowodowała u niej symptomów psychopatologicznych o cechach zaburzeń adaptacyjnych. Wystąpił u niej silny dyskomfort psychiczny związany z przeżywaniem przykrych uczuć towarzyszących stracie bliskiej osoby. Nadto w okresie pierwszych 6 miesięcy ujawniły się u powódki nietypowe dla reakcji żałoby symptomy w postaci lęku przed korzystaniem z samochodów osobowych oraz koszmarów sennych. Powódka P. K. nie wymagała terapii psychologicznej, a śmierć ojca nie wpłynęła na wykonywanie przez nią ról społecznych. Powódka skończyła studia z wynikiem bardzo dobrym, wyszła za mąż, urodziła dziecko.

dowód:

- zeznania świadka J. P. protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2016 r. od 00:48:16 do 00:57:31
- zeznania świadka U. K. protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2016 r. od 00:33:14 do 00:48:16
- zeznania powódki A. B. protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2016 r. od 00:07:28 do 00:20:18 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 7 marca 2017 r. 00:04:41, protokół rozprawy z dnia 7 marca 2017 r. od 00:04:41 do 00:15:20
- zeznania powódki I. D. protokół rozprawy z dnia 7 marca 2017 r. od 00:26:54 do 00:39:23,
- zeznania powódki P. K. protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2016 r. od 00:20:18 do 00:31:18 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 7 marca 2017 r. 00:18:42, protokół rozprawy z dnia 7 marca 2017 r. od 00:18:42 do 00:26:54
- dokumentacja medyczna A. B. k. 349 - 352
- opinia biegłego psychiatry Z. K. dot. powódki A. B. k. 384 – 387
- opinia biegłego psychologa A. K. dot. powódki A. B. k. 393 – 396
- opinia biegłego psychologa A. K. dot. powódki I. D. k. 399 - 403
- opinia biegłego psychologa A. K. dot. powódki P. K. k. 406 – 408.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane w toku niniejszego postępowania. Sąd dokonał również ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z opinii biegłego psychiatry Z. K. oraz opinii biegłego psychologa A. K., które były opiniami jasnymi, pełnymi i niekwestionowanymi przez strony i jako takie dały podstawy do przyjęcia, iż biegły sporządzający dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do ustalenia okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie poczynione zostały również w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych B. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego B. C., w szczególności po jej pisemnym i ustnym uzupełnieniu, jest opinią pełną, szczegółową i wyczerpującą, jasną i zrozumiałą, spójną oraz zawierającą stanowcze wnioski; dała więc ona Sądowi pełne podstawy do przyjęcia, iż biegły ją sporządzający dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Podkreślić należy, iż biegły B. C. zdaniem Sądu wyjątkowo wyczerpująco wyjaśnił wszelkie wątpliwości zgłaszane co do ich opinii przez stronę pozwaną, w szczególności w zakresie mechanizmu zdarzenia, z uwzględnieniem dowodów osobowych przeprowadzonych w toku postępowania Ds. – 795/05, dokumentacji z miejsca zdarzenia (szkiców), dokumentacji fotograficznej, nadto zaś wyjaśnił, czy na zaistnienie przedmiotowego zdarzenia mogła mieć wpływ prędkość samochodu V. (...) (w przypadku, gdyby była wyższa, niż 90 km/h) oraz czy i jakie manewry obronne mógł podjąć kierujący pojazdem V. (...). Z tych też względów Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2017 r.), albowiem w ocenie Sądu po pisemnym uzupełnieniu przez biegłego opinii oraz po odebraniu opinii ustnych od biegłego nie ujawniły się żadne okoliczności, które winny skutkować przeprowadzeniem takiego dowodu, zaś opinia opracowana przez biegłego B. C. stanowiła wystarczający materiał dowodowy pozwalający na rozstrzygnięcie sprawy. Art. 286 k.p.c. stanowi bowiem, iż Sąd jedynie w razie potrzeby może żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzźwięku opinii lecz ma być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii; o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego nie może decydować sam wniosek strony, ale zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub chociaż poddające tę miarodajność w wątpliwość (zob.: wyrok S.A. w Katowicach z dnia 5 czerwca 2002 r., III AUa 811/02, OSA 2003/9/35; wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135; wyrok SN z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Lex nr 52795;

wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807; wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, Lex nr 7607). W sytuacji, gdy strona pozwana kwestionująca opinię biegłego po złożeniu przez biegłego ustnej opinii nie wskazała żadnych konkretnie okoliczności skutecznie podważających wiarygodność opinii, prawidłowość opiniowania, przebiegu myślowego i logiczność wyciągniętych przez biegłych wniosków, w przekonaniu Sądu nie było żadnych podstaw pozwalających na dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, uwzględnienie takiego wniosku prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której Sąd byłby obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona by została opinia zadowolająca stronę, co jest niedopuszczalne (zob.: wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo A. B., I. D. i P. K. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. co do zasady zasługuje na uwzględnienie, podlegając jedynie częściowemu oddaleniu co do wysokości żądanych zadośćuczynień.

Co do kwestii dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i ewentualnej podstawy prawnej uzasadniającej to roszczenie, a ściślej rzecz ujmując, czy znajduje ono usprawiedliwienie w art. 448 w związku z art. 24 §1 k.c. wskazać należy, iż niewątpliwie dodany w wyniku wspomnianej nowelizacji do art. 446 k.c. kolejny paragraf 4, przewidujący – na wzór art. 166 k.z. – *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w niniejszej sprawie – przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.).

Zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadnia również art. 446 § 3 k.c., gdyż - według przeważającego stanowiska judykatury oraz doktryny - przepis ten, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 stycznia 1967 r., I PR 424/67, nie publ.; z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, nie publ.; z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ.; z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z dnia 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.).

Wskazać więc już w tym miejscu należy, iż w związku z powyższym niezasadnym jest zarzut pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W., że nie może odpowiadać za skutki przedmiotowego zdarzenia, gdyż to (...) S.A. przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia i dokonał wypłaty na rzecz powódek świadczeń, a odpowiedzialność (...) S.A. w W. została ustalona wiążąco w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach w sprawie I C 153/07, w którym pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, a Sąd zasądził na rzecz powódek odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej męża i ojca w kwotach 40 000 zł na rzecz A. B., 12 000 zł na rzecz I. D. i 10 000 zł na rzecz P. K.. Podstawą roszczeń odszkodowawczych powódek w sprawie I C 153/07 Sądu Rejonowego w Starachowicach był bowiem przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczący odszkodowania należnego dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Zauważyć więc należy, iż z uwagi na treść prawomocnego orzeczenia w sprawie I C 153/07 Sądu Rejonowego w Starachowicach wiążące dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę jest ustalenie, że (...) S.A. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z art. 446 § 3 k.c. Odszkodowania zasądzone na rzecz powódek w sprawie I C 153/07 zasądzone zostały więc z uwagi na ustalenie, że na skutek śmierci W. B. doszło do znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Przepis ten, jak już wyżej wskazano, nie dopuszczał kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny. W niniejszej sprawie powódki roszczenia swe wywodzą zaś z przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych; powództwo oparte jest na innej podstawie faktycznej i prawnej. Powyższe oznacza, że nie została wiążąco ustalona odpowiedzialność innego podmiotu ((...) S.A.) za szkody z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódek.

Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, przyczyną przedmiotowego wypadku w wyniku którego śmierć poniósł W. B., było zachowanie się nieustalonego kierowcy samochodu O. (...) w wyniku którego kierujący samochodem marki V. (...) podjął manewry obronne skutkujące utratą panowania nad pojazdem, na skutek których V. wjechał na część jezdni przeznaczoną do jazdy w kierunku przeciwnym i zderzył się z samochodem M., zaś kierujący samochodami V. (...) i M. nie przyczynili się do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Stosownie zaś do treści przepisu art. 98 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2 ustawy, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Powyższe oznacza, że pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Art. 23 k.c. stanowi zaś, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z treścią przepisu art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne; w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Stosownie zaś do treści przepisu art. 448 zdanie pierwsze k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zasadne jest tym samym pytanie, czy do oceny tych roszczeń znajduje zastosowanie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga rozważenia, czy więź rodzinna może być uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego.

Odnosząc się do tej kwestii należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10). W wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07 Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjął, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej – męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego – żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, niepubl., z dnia 10 listopada 2010 r., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, niepubl.).

Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego powódka A. B. była żoną W. B., a I. D. i P. K. jego córkami, przy tym faktycznie były sobie bardzo bliskie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że strona pozwana co do zasady ponosi wobec powódki odpowiedzialność za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd nie podzielił zarzutu strony pozwanej co do przedawnienia roszczenia powódek. Strona pozwana podnosiła, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania szczególna regulacja przewidziana w art. 442¹ § 2 k.c., albowiem wina sprawcy wypadku nie została ustalona ani w postępowaniu karnym, ani w postępowaniu cywilnym, a zdarzenie szkodzące nie zostało stwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu jako zbrodnia lub występki. Stosownie zaś do treści przepisu art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występków, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Podkreślić bowiem należy, iż sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby bowiem do wniosku, że np. w sytuacji gdy sprawca zdarzenia również zginął w wyniku wypadku, a więc z oczywistych względów co do niego nie mógł zapaść wyrok skazujący, ubezpieczyciel takiego sprawcy zwolniony jest z odpowiedzialności za skutki zdarzenia z powodu braku ustalenia odpowiedzialności sprawcy w wyroku karnym. Niewątpliwie zaś nieustalony kierowca samochodu O. (...) dopuścił się co najmniej nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czego skutkiem była śmierć dwóch osób, a zatem przestępstwa określonego w przepisie art. 177 § 2 k.k.

Odnosząc się do wysokości przyznanego zadośćuczynienia należy wskazać, że zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07). Roszczenie to nie ma na celu wyrównać straty poniesione przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także złagodzić wywołane utratą osoby bliskiej. Zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego, a nie każdej osobie bliskiej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00). Pojęcie „sumy odpowiedniej” w istocie ma charakter nieo określony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować. Ma ono mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie

podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Powódka A. B. domagała się zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł. W ocenie Sądu kwota, jakiej domagała się w niniejszej sprawie powódka A. B. nie jest kwotą odpowiednią; taka kwota jest w ocenie Sądu kwotą wygórowaną.

Istotnie, jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powódka A. B. pozostawała w związku małżeńskim z W. B. od 30 lipca 1983 r., była z mężem bardzo związana, mąż był jej bardzo bliski, był dla niej podporą, bardzo przeżyła śmierć męża, zobojętniała na wszystkie aspekty życia, zaczęła zaniedbywać domowe obowiązki, przestała o siebie dbać, straciła apetyt, znacznie schudła, miała problemy ze snem, problemy z koncentracją, trudniej było jej wykonywać obowiązki zawodowe, wycofała się z życia towarzyskiego, zrezygnowała z planów dalszego studiowania i zmiany pracy, od września 2005 r. korzystała z porad psychiatrycznych; zdiagnozowano wówczas u niej zaburzenia depresyjne, przyjmowała leki. U A. B. po śmierci męża wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym, tzw. reakcja przedłużonej żałoby, która do maja 2006 r. nie przekraczała nasileniem umiarkowanego epizodu depresyjnego, a w okresie do kwietnia 2008 r. depresji lekkiej. W późniejszym okresie objawy psychopatologiczne jednakże ustąpiły; u powódki nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Objawy występujące u powódki powodowały cierpienie psychiczne, zmniejszenie zdolności odczuwania satysfakcji, utrudniały (ale nie uniemożliwiały) funkcjonowanie zawodowe i wypełnianie roli matki. Podkreślić należy, iż śmierć męża nie ma aktualnie wpływu na stan zdrowia psychicznego A. B.; a występująca aktualnie reakcja nerwicowa w postaci problemów z zaśnięciem, wybudzania się, nadpobudliwości, uczucia duszności i drżenia nie ma związku przyczynowego ze śmiercią męża, lecz wywołana jest dyskomfortem psychicznym wynikającym z toczącego się postępowania sądowego. Podkreślić więc należy, iż w niniejszej sprawie doniosłe znaczenie ma charakter i długotrwałość bólu oraz psychicznych cierpień powódki, albowiem z uwagi na rodzaj doznanej krzywdy w istocie będzie odczuwała rozpacz po stracie męża do końca życia - oceniając bowiem według kryteriów obiektywnych, nie ulega wątpliwości, iż krzywda wywołana śmiercią męża jest jedną z najbardziej dotkliwych - z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Podkreślić należy, iż w przedmiotowej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć męża nastąpiła w wypadku komunikacyjnym, nagle i nieoczekiwanie. Zdaniem więc Sądu wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią męża, trauma i poczucie osamotnienia oraz pustki po jego śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej powódkę z mężem, pozwalają na przyjęcie, iż kwota 80 000 zł stanowić będzie odpowiednie zadośćuczynienie dla powódki. Tak ustalona przez Sąd w niniejszej sprawie wysokość zadośćuczynienia jest - w ocenie Sądu - adekwatna także do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, nie będąc ani rażąco niską, ani też rażąco wygórowaną, odpowiadając w pełni ocenionej całościowo krzywdzie wyrządzonej powódce. W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo A. B. jako wygórowane, jak już bowiem wyżej wspomniano, śmierć męża nie ma aktualnie wpływu na stan zdrowia powódki, a proces żałoby (choć przedłużonej do około 24 miesięcy) zakończył się, nadto aktualna reakcja nerwicowa nie ma związku przyczynowego ze śmiercią męża, lecz wynika z toczącego się postępowania sądowego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

Z kolei powódka I. D. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 60 000 zł. Taka kwota jednakże jest w ocenie Sądu również kwotą wygórowaną. Jak bowiem wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w chwili śmierci swojego ojca I. D. miała 18 lat i uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w S.; wypadek zdarzył się po ukończeniu przez nią II klasy. I. D. miała dobre relacje ze swoim ojcem, lubiła z nim majsterkować, mogła z nim porozmawiać o swoich problemach. Ojciec był dla niej wsparciem, cieszył się z jej sukcesów. O śmierci ojca poinformowała ją jej ciocia; gdy do powódki dotarła ta informacja, zamknęła się w sobie, dużo płakała. W wyniku przedmiotowego zdarzenia u I. D. doszło do wystąpienia niepokwątłej żałoby trwającej około 12 miesięcy; śmierć ojca nie spowodowała u niej zaburzeń adaptacyjnych. Wystąpił u niej silny dyskomfort psychiczny związany z przeżywaniem przykrych uczuć towarzyszących stracie bliskiej osoby z typowymi zmianami w zachowaniu i trybie życia polegającymi na oplakiwaniu zmarłego, odwiedzaniu jego grobu. Powódka I. D. nie wymagała terapii psychologicznej, a śmierć ojca nie wpłynęła na wykonywanie przez nią ról społecznych.

Istotnie więc, jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powódka I. D. była związana z ojcem. Do chwili obecnej często go wspomina, odczuwa jego brak przy okazji ważnych wydarzeń w swoim życiu. Podkreślić więc należy, iż w niniejszej sprawie doniosłe znaczenie ma charakter i długotrwałość bólu powódki, albowiem z uwagi na rodzaj doznanej krzywdy w istocie będzie ją odczuwała do końca życia - oceniając bowiem według kryteriów obiektywnych, nie ulega wątpliwości, iż krzywda wywołana śmiercią ojca również jest jedną z najbardziej dotkliwych - z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. To między rodzicami a dziećmi więź trwa nieprzerwanie i z zasad doświadczenia życiowego wynika, że jest ona zazwyczaj najbliższą tego rodzaju relacją w stosunkach rodzinnych. W istocie więc powódka odczuwała i będzie odczuwać smutek z powodu braku ojca jeszcze przez wiele lat, w szczególności w ważnych życiowych momentach.

Uwzględniając zatem powyższe okoliczności, zasądzono na rzecz powódki I. D. kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo jako wygórowane. Zdaniem Sądu przyznanie powódce I. D. zadośćuczynienia kwocie wyższej niż kwota 40 000 zł nie mogłoby zostać uznane za kwotę „odpowiednią”, lecz za znaczną, prowadzącą wręcz do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Podkreślić jednakże należy, iż jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, po śmierci ojca powódka nie korzystała z pomocy psychiatry czy psychologa; a śmierć ojca nie wpłynęła na wykonywanie przez nią ról społecznych, a jej reakcja żałoby była niepowikłana i trwała około 12 miesięcy.

Z tych też względów orzeczono jak w punktach IV i V wyroku.

Powódka P. K. również domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 60 000 zł. Taka kwota jednakże jest w ocenie Sądu również kwotą wygórowaną. Jak bowiem wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w chwili śmierci ojca powódka P. K. miała 22 lata i studiowała na studiach dziennych na Katolickim Uniwersytecie L.. Z ojcem miała dobry kontakt, co weekend odwiedzała rodziców w domu, ojciec ją wspierał. W wyniku przedmiotowego zdarzenia u P. K. doszło do wystąpienia reakcji żałoby trwającej około 12 miesięcy; śmierć ojca nie spowodowała u niej symptomów psychopatologicznych o cechach zaburzeń adaptacyjnych. Wystąpił u niej silny dyskomfort psychiczny związany z przeżywaniem przykrych uczuć towarzyszących stracie bliskiej osoby. Nadto w okresie pierwszych 6 miesięcy ujawniły się u powódki nietypowe dla reakcji żałoby symptomy w postaci lęku przed korzystaniem z samochodów osobowych oraz koszmarów sennych.

Uwzględniając zatem powyższe okoliczności, zasądzono na rzecz powódki I. D. kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta jest wyższa, niż w przypadku jej siostry I. D., albowiem Sąd wziął pod uwagę, iż w przeciwieństwie do przebiegu procesu żałoby u I. D., przebieg żałoby u P. K. był powikłany - wystąpił u niej silny dyskomfort psychiczny związany z przeżywaniem przykrych uczuć towarzyszących stracie bliskiej osoby, a w okresie pierwszych 6 miesięcy ujawniły się u powódki nietypowe dla reakcji żałoby symptomy w postaci lęku przed korzystaniem z samochodów osobowych oraz koszmarów sennych.

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo jako wygórowane. Zdaniem Sądu przyznanie powódce P. K. zadośćuczynienia kwocie wyższej niż kwota 50 000 zł nie mogłoby zostać uznane za kwotę „odpowiednią”, lecz za znaczną, prowadzącą do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Podkreślić bowiem należy, iż jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, po śmierci ojca powódka P. K. nie wymagała terapii psychologicznej, a śmierć ojca nie wpłynęła na wykonywanie przez nią ról społecznych, powódka skończyła studia z wynikiem bardzo dobrym, wyszła za mąż, urodziła dziecko.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach VII i VIII wyroku.

W zakresie odsetek od kwot zasądzonych na rzecz powódek w punktach I, IV i VII wyroku wskazać należy, iż orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego - nie uzasadnia użyte w art. 445 § 1 k.c. oraz w art. 446 § 4 k.c. sformułowanie "sąd może", gdyż nie oznacza to, że przyznanie zadośćuczynienia może nastąpić wyłącznie

na podstawie orzeczenia sądu, nie jest bowiem wyłączone dobrowolne uznanie odpowiedzialności z tego tytułu bez korzystania z drogi sądowej i zaspokojenie takiego roszczenia przez dłużnika (zob.: wyrok S.A. w Gdańsku z dnia 7 czerwca 2013 r., I ACa 229/13, Lex nr 1344021). Odsetki zatem należały się powódkom nie od daty wyrokowania w przedmiocie należnych im zadośćuczynień, lecz stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. stanowiącego, iż jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W orzecznictwie ugruntowany jest zaś obecnie pogląd, iż obowiązek zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego wynikającego z czyny niedozwolonego nie staje się wymagalny w dacie czyny niedozwolonego czy w dacie wniesienia powództwa o zapłatę, lecz w dacie wezwania dłużnika do zaspokojenia roszczenia.

O odsetkach od powyższych kwot orzeczono w oparciu o przepis art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości.

Jak zaś wynika z przedłożonej w niniejszej sprawie dokumentacji w postaci akt szkody, powódki szkodę z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych zgłosiły Pozwanemu Zakładowi (...) S.A. w W. w dniu 28 listopada 2014 r., który to Zakład decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r. odmówił powódkom wypłaty zadośćuczynień. Wówczas sprawa przekazana została Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, który w dniu 22 lipca 2015 r. odmówił powódkom wypłaty zadośćuczynień. Powyższe oznacza, że od dnia 23 lipca 2015 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą należnych powódkom zadośćuczynień.

Na zasadzie art. 100 k.p.c. wobec częściowego uwzględnienia żądań powódek, koszty procesu zostały pomiędzy stronami stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu poniesione przez A. B. w łącznej kwocie 7 105,66 zł złożyły się:

- kwota 2 500 zł tytułem połowy opłaty od pozwu,
- kwota 1 000 zł tytułem zaliczki na opinię biegłego, wykorzystana w całości,
- kwota 5,66 zł tytułem 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; pełnomocnictwo udzielone zostało bowiem w niniejszej sprawie przez powódki w jednym dokumencie i podlegało w związku z tym jednej opłacie skarbowej w wysokości 17 zł, zasadnym jest więc dla rozliczenia kosztów procesu z przyjęcie 1/3 tej opłaty, to jest kwoty 5,66 zł,
- kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalona stosownie do treści § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W zakresie powództwa A. B. strona pozwana poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 4 105,66 zł, na którą to kwotę złożyły się:

- kwota 5,66 zł tytułem 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; pełnomocnictwo udzielone zostało bowiem w niniejszej sprawie w jednym dokumencie w stosunku do wszystkich powódek i podlegało w związku z tym jednej opłacie skarbowej w wysokości 17 zł, zasadnym jest więc dla rozliczenia kosztów procesu z powódką A. B. przyjęcie 1/3 tej opłaty, to jest kwoty 5,66zł,
- kwota 500zł tytułem 1/3 wykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego; strona pozwana uiściła zaliczkę w kwocie 1 500 zł, z która w całości została wykorzystana na wynagrodzenie biegłego z zakresu ruchu drogowego B. C., ponieważ zaś opinia biegłego dotyczyła wszystkich powódek, zasadnym jest w zakresie powództwa A. B. przyjąć 1/3 tej kwoty,

- kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalona stosownie do treści § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powódka A. B. wygrała sprawę w 0,8 częściach (80 000 zł : 100 000 zł), strona pozwana winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 5 684,53 zł (0,8 x 7 105,66 zł). Strona pozwana wygrała sprawę w 0,2 częściach, powódka A. B. winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 821,13 zł (0,2 x 4 105,66 zł). Ostatecznie zatem zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki A. B. kwotę 4 863,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (5 684,53 zł – 821,13 zł).

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Kierując się analogicznymi zasadami rozstrzygnięto o kosztach procesu w zakresie powództwa I. D.. Powódka I. D. poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 3 605,66 zł, na którą złożyły się:

- kwota 5,66 zł tytułem 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

- kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalona stosownie do treści § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W zakresie powództwa I. D. strona pozwana poniosła koszty procesu takiej samej wysokości, jak w przypadku A. B., to jest w kwocie 4 105,66 zł, na którą to kwotę złożyły się tożsame składniki, jak w przypadku A. B..

Powódka I. D. wygrała sprawę w 2/3 częściach (40 000 zł : 60 000 zł), strona pozwana winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 2 403,77 zł (2/3 x 3 605,66 zł). Strona pozwana wygrała sprawę w 1/3 części, powódka I. D. winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 1 368,55 zł (1/3 x 4 105,66 zł). Ostatecznie zatem zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki I. D. kwotę 1 035,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2 403,77 zł – 1 368,55 zł).

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie VI wyroku.

Analogicznie rozstrzygnięto o kosztach procesu w zakresie powództwa P. K.. Powódka P. K. poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 3 605,66 zł, na którą złożyły się:

- kwota 5,66 zł tytułem 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

- kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalona stosownie do treści § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W zakresie powództwa P. K. strona pozwana również poniosła koszty procesu takiej samej wysokości, jak w przypadku A. B., to jest w kwocie 4 105,66 zł, na którą to kwotę złożyły się tożsame składniki, jak w przypadku A. B..

Powódka P. K. wygrała sprawę w 5/6 częściach (50 000 zł : 60 000 zł), strona pozwana winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 3 004,72 zł (5/6 x 3 605,66 zł). Strona pozwana wygrała sprawę w 1/6 części, powódka P. K. winna jej zatem zwrócić tytułem kosztów procesu kwotę 684,28 zł (1/6 x 4 105,66 zł). Ostatecznie zatem zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki P. K. kwotę 2 320,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (3 004,72 zł – 684,28 zł).

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie IX wyroku.

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd orzekając w przedmiocie kosztów procesu nie uwzględnił po stronie powódek wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 14 400 zł wskazanego w przedłożonym przez powódki spisie kosztów (k. 440 i k. 451), to jest w wysokości podwójnej stawki minimalnej. Przedłożony przez powódki spis kosztów był bowiem kwestionowany przez stronę pozwaną, a w takiej sytuacji obowiązkiem Sądu było zbadanie, czy wskazane w spisie kosztów wydatki na koszty procesu były rzeczywiście celowe i uzasadnione. Wskazać zaś należy, iż co do każdej z powódek uwzględnione w kosztach procesu zostało wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej. Brak jest w ocenie Sądu do podwyższania przedmiotowych wynagrodzeń, albowiem niniejsza sprawa nie była sprawą skomplikowaną pod względem faktycznym i prawnym. Zdaniem Sądu brak jest również uwzględnienia w kosztach procesu należnych powódkom wskazanej w spisie kosztów złożonym na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 r. (k. 451) pozycji „opłata za stawiennictwo pełnomocnika substytucyjnego na rozprawach w dniach 27.01.2016 r., 7.03.2017 r. i 25.04.2017 r. zgodnie z fakturą VAT” w łącznej wysokości 922,50 zł. Koszty stawiennictwa pełnomocnika mogłyby bowiem zostać uwzględnione, o ile wiązałyby się z poniesionymi przez tegoż pełnomocnika kosztami dojazdu do Sądu. Tymczasem pełnomocnikiem substytucyjnym powódek na w/w rozprawach był adwokat J. W., prowadzący kancelarię w K.. Przedłożone przez powódki faktury VAT (k. 441 i 442) wskazują, iż łączna kwota 922,50 zł to koszt zastępstwa procesowego na każdej z w/w rozpraw. Koszt zastępstwa procesowego został zaś uwzględniony w ramach rozliczonego wynagrodzenia pełnomocnika. Wynagrodzenie pełnomocnika ze swej istoty obejmuje bowiem również reprezentowanie strony na rozprawie przed Sądem.

W punkcie X wyroku, wobec oddalenia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, orzeczono o zwrocie stronie pozwanej kwoty 2 000 zł jako niewykorzystanej zaliczki, a to stosownie do treści przepisu art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W punkcie XI wyroku orzeczono o obowiązku uiszczenia przez strony nieuiszczonych kosztów sądowych. Na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (kwotę tę nakazano pobrać od stron w proporcji, w jakiej wygrały one i przegrały one sprawę, z uwzględnieniem, iż sprawa dotyczyła roszczeń trzech powódek.

I tak nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie w zakresie dotyczącym wszystkich powódek stanowiły łącznie kwotę 2 533,61 zł, na którą złożyły się:

- kwota 301 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego B. C. (k. 332),
- kwota 350 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii uzupełniającej biegłego B. C. (k. 368),
- kwota 1 685,72 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego A. K. (k. 411),
- kwoty 120 zł i 76,89 zł tytułem wynagrodzenia biegłego B. C. za stawiennictwo na rozprawie i złożenie opinii ustnej oraz zwrotu wydatków związanych ze stawiennictwem na rozprawie.

Na sprawę każdej z powódek przypadała więc kwota nieuiszczonych kosztów sądowych w wysokości po 844,54 zł (2 533,61 zł : 3).

Nadto w zakresie powództwa A. B. do nieuiszczonych kosztów sądowych zaliczyć należało kwotę 2 500 zł tytułem połowy opłaty od pozwu, od której zwolniona była powódka. Ostatecznie zatem w zakresie powództwa A. B. nieuiszczone koszty sądowe stanowiły kwotę 3 344,54 zł (844,54 zł + 2 500 zł). W zakresie powództwa A. B. Sąd obciążył nieuiszczonymi kosztami sądowymi A. B. i stronę pozwaną w proporcjach, w jakich przegrały one sprawę. Powódka A. B. przegrała sprawę w 0,2 częściach, nakazano pobrać od niej kwotę 668,91 zł (0,2 x 3 344,54 zł). Od strony pozwanej przypada zaś kwota 2 675,63 zł (0,8 x 3 344,54 zł). Nieuiszczone koszty sądowe co do powódki A. B. nakazano przy tym pobrać z roszczenia zasądanego na jej rzecz w punkcie I wyroku. Podkreślić należy, iż fakt, że powódka w niniejszym postępowaniu korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w 1/2 części nie stanowi przeszkody w pobraniu od niej na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych. Jeżeli bowiem roszczenie powoda zwolnionego od kosztów sądowych zostanie uwzględnione jedynie w części, nieuiszczonymi kosztami sądowymi sąd

obciąży pozwanego, jednak nie w całości, a w odpowiedniej proporcji do stopnia jego przegranej, stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, wynikającą z art. 100 k.p.c., zaś w pozostałej części, którą nie można obciążyć pozwanego, kosztami sądowymi sąd obciąży powoda na zasadach określonych w art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ich ściągnięcie z zasądzonego roszczenia (zob.: Katarzyna Gonera w: „Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”, Wyd. LexisNexis).

Nieuiszczone koszty sądowe w zakresie żądania powódki I. D. stanowiły łącznie kwotę 3 844,54 zł, na którą złożyły się: wskazana powyżej kwota 844,54 zł oraz kwota 3 000 zł opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić wobec zwolnienia jej w całości od kosztów sądowych. Powódka I. D. przegrała sprawę w 1/3 części, nakazano pobrać od niej kwotę 1 281,51 zł ($1/3 \times 3\,844,54$ zł). Od strony pozwanej przypada zaś kwota 2 563,03 zł ($2/3 \times 3\,844,54$ zł). Nieuiszczone koszt sądowe co do powódki I. D. nakazano przy tym pobrać z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie IV wyroku, kierując się analogicznymi przyczynami, jak w przypadku A. B..

W zakresie żądania powódki P. K. nieuiszczone koszty sądowe stanowiły łącznie kwotę 3 844,54 zł, na którą złożyły się: wskazana powyżej kwota 844,54 zł oraz kwota 3 000 zł opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić wobec zwolnienia jej w całości od kosztów sądowych. Powódka P. K. przegrała sprawę w 1/6 części, nakazano pobrać od niej kwotę 640,76 zł ($1/6 \times 3\,844,54$ zł). Od strony pozwanej przypada zaś kwota 3 203,78 zł ($5/6 \times 3\,844,54$ zł). Nieuiszczone koszt sądowe co do powódki P. K. nakazano przy tym pobrać z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie VII wyroku, kierując się analogicznymi przyczynami, jak w przypadku A. B..

Od strony pozwanej ostatecznie zaś nakazano pobrać łącznie kwotę 8 442,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych ($2\,675,63$ zł + $2\,563,03$ zł + $3\,203,78$ zł).

SSO Katarzyna Latała